

Jesteś niewierzący? Przygotuj się na śmierć!

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Prawo do miejsca na cmentarzu wyznaniowym

W liście „Pochówek bez księdza” (*FIM* 22/2003) pani Wanda Renartowicz zapytuje się jak zagwarantować sobie, iż po naszej śmierci będziemy mieli świecki pochówek. Redakcja *Faktów i Mitów* w odpowiedzi ograniczyła się do przytoczenia dwóch przepisów ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. Nr 11, poz. 62). Ustawa ta gwarantuje dostęp do cmentarzy wyznaniowych (przy założeniu, że będą na nim jeszcze miejsca) dla osób innych wyznań lub bezwyznaniowych, w razie jeśli w okolicy nie ma innego cmentarza, czyli jeśli nie ma możliwości miejscem swego „spoczynku wiecznego” uczynić cmentarza komunalnego. W takim przypadku zarząd cmentarza wyznaniowego jest obowiązany udostępnić miejsce pochówku bez jakiegokolwiek dyskryminacji (art. 8 ust. 2).

Jedną z tzw. ustaw okołokonkordatowych — ustawa z 26 czerwca 1997 r. o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. Nr 126, poz. 805), o której ks. prof. J. Krukowski napisał, że była to ustawa „nie mająca związku z Konkordatem, ale z jego przekrętną interpretacją” - również powtórzyła zasadę obowiązku pochowania osoby nie należącej do wyznania posiadającego dany cmentarz, rozszerzając ją dodatkowo o obowiązek przyjęcia przez zarząd cmentarza wyznaniowego osoby nie należącej do tego wyznania, jeśli posiada ona nabyte prawo do pochówku na tym cmentarzu (grobowiec rodzinny), także wówczas jeśli na cmentarzu tym pochowany jest ktoś z jej najbliższych (małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, przysposobieni; pomysł Unii Pracy, aby zaliczyć do tego również konkubiny nie przeszedł). Ponowne „przypomnienie” tej zasady nastąpiło w *Deklaracji interpretacyjnej Rządu* dotyczącej Konkordatu, w związku z postanowieniem o nienaruszalności cmentarza: „Pojęcie nienaruszalności cmentarza, użyte w artykule 8 ust. 3 Konkordatu, nie może być rozumiane jako prawo do odmowy pochowania na cmentarzu katolickim osoby innego wyznania lub niewierzącej.”

Nieustanne powtarzanie tej zasady (także w ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego z 1989 r.), należy tłumaczyć tym, że praktyka wciąż nie jest tutaj zadowolająca. Przed wojną niewierzący niestety nie mieli takich uprawnień. A „za komuny” stało się to możliwe dopiero po awanturze grupy katolików z Żuromina, którzy uniemożliwili pochowanie na katolickim cmentarzu I sekretarza komitetu powiatowego PZPR. W oczach pobożnych Żurominian „komuch” powinien być chowany pod płotem, czemu żadna z zasad Świętej Wiary się nie sprzeciwiała. W odpowiedzi musiały więc inne „komuchy” uchwalić ustawę (ze zmianami obowiązuje do dziś).

Jednak sama ustawa o cmentarzach nie gwarantuje bynajmniej, iż wola zmarłego zostanie uszanowana, o co chodziło czytelnicze. Przykładowo pozostała rodzina może nie życzyć sobie świeckiej ceremonii pogrzebowej lub ugiąć się pod presją społeczną. Zapewnia to natomiast testament.

Pochówek bez księdza (w testamencie)

Swą wolę w tej sprawie najlepiej wyrazić efektownie: stanąć w obecności dwóch świadków przed wójtem, czy kierownikiem stanu cywilnego i oświadczyć, iż po swej śmierci życzymy sobie świecką ceremonię pogrzebową. Następnie zostanie sporządzony protokół i choć taka czynność nie będzie dotyczyła naszego majątku, będzie to testament (jeśli chodzi o formę, tzw. allograficzny; art. 951 Kodeksu cywilnego). To gwarantuje, iż nasza wola w tej sprawie zostanie poszanowana.

Jeśli nie życzymy sobie takiej formy testamentu, można oczywiście swą wolę co do świeckiej ceremonii pochówkowej wyrazić w inny sposób (np. w testamencie sporządzonym w całości pisemnie wraz z podpisem, art. 949 KC; w formie aktu notarialnego, art. 950 KC).

Należy poskromić ewentualny strach przed sporządzaniem testamentu, który może wyłonić się w szczególności w formie pytania: A co, jeśli na starość zbigocieję? Cóż, niestety często tak bywa, czego armia ojca Rydzyka jest doskonałym przykładem. Umysł na starość już nie ten, a naturalny strach przed śmiercią skłania często do decyzji będących oznaką słabości i ułomności typowo ludzkich. Nie musisz się jednak nawet tego obawiać, gdyż testament można

w każdej chwili, tzn. przed śmiercią, odwołać.

O testamencie powinni w szczególności pamiętać ci wszyscy, którzy żyją w związkach nieformalnych (konkubinat). Testament umożliwia zabezpieczenie losu osoby bliskiej nam, po naszej śmierci.

Pochówek czy kremacja?

Istnieje jeszcze możliwość zastrzeżenia swej woli w sprawie kremacji zwłok. Jest to dla nas forma przyszłościowa, o ile można w tej sprawie tak się wyrazić, aby nie zabrzmiało to nieprzyjemnie. Kremacja zaczęła zyskiwać na popularności w naszej sferze kulturowej w czasach nowożytnych, kiedy coraz silniejsze stawały się prądy świeckie (od końca XIX w.). Zwyczaj kremacji często wiąże się z rezygnacją z obrzędów i uroczystości towarzyszących (uczczenie i czczenie pamięci osoby zmarłej może mieć miejsce w domu i „w duchu”). W Polsce przedwojennej o prawo do kremacji walczyli przede wszystkim polscy wolnomyśliciele. Zarząd Polskiego Związku Myśli Wolnej powołał Towarzystwo Przyjaciół Kremacji, domagał się także wprowadzenia świeckiej rejestracji urodzin i zgonów. Na kongresie PPS odbywającym się w dniach 23-25 maja 1931 r. Stefan Sendłak zgłosił rezolucję, w której domagał się m.in. wprowadzenia kremacji ciał. Postulaty te rozбивały się jednak o nieprzychylnie stanowisko departamentu wyznań. Dziś w USA ok. 20% ludności decyduje się na kremację zwłok. Najważniejszymi argumentami, jakie przemawiają za tym aby środowiska osób, które nie wiążą ze swą śmiercią wierzeń religijnych propagowały ten zwyczaj, są względy higieniczne i ekonomiczne. (zob. więcej. str. 2415)



Poniżej przykład treści testamentu.

Testament Mój

Mariusz Agnosiewicz
Wrocław, 1 czerwca 2003 r.

§ 1. Dziedziczenie

Moją wolą jest, aby mój spadek przypadł mojej najbliższej rodzinie, wedle porządku ustawowego, z zastrzeżeniami poniższych paragrafów.

§ 2. Zapisy

1. Stowarzyszeniu Racjonalistów zapisuję wartości zgromadzone na moim koncie depozytowym w banku Institutio per le Opere Religiosa (IOR), o ile Stowarzyszenie działać będzie na rzecz rozwoju serwisu internetowego Racjonalista.pl.

2. Jeżeli Stowarzyszenie Racjonalistów nie będzie chciało lub nie będzie mogło otrzymać zapisu, wówczas ma on zostać przekazany fundacji Lux Rationis — działającej na rzecz oświaty i upowszechniania nauki. Organizacją fundacji, w szczególności ustaleniem jej statutu, zajmie się wykonawca testamentu.

3. Ponieważ mój księgozbiór stanowi dla mnie szczególną wartość, moją wolą jest, by otrzymała go osoba, która przejmie po mnie prowadzenie serwisu Racjonalista.pl.

4. Jeśli osoba ta nie będzie chciała lub nie będzie mogła otrzymać zapisu, wówczas przekazuję go Stowarzyszeniu Racjonalistów, a w dalszej kolejności fundacji Lux Rationis. W razie jeśli żaden z powyższych podmiotów nie przyjął lub nie mógł przyjąć zapisu księgozbiór przekazuję bibliotece publicznej najbliższej ostatniego mojego miejsca zamieszkania.

§ 3. Polecenia

1. Spadkobiercom polecam, aby powstrzymali się od trwonienia pieniędzy na wszelkie formy modlitw za moją duszę, w szczególności w intencji wydobycia jej z głębin piekielnych.

2. Moim życzeniem jest, aby moje zwłoki poddać kremacji. Ceremonia pogrzebowa powinna mieć charakter świecki. Organizację tego polecam Stowarzyszeniu Racjonalistów.

§ 4. Inne dyspozycje

Moim życzeniem jest, aby wszyscy spadkobiercy i zapisobiercy kontynuowali to wszystko, cośmy wspólnie robili za mojego życia na rzecz zdrowego rozsądku i rozumu w naszym społeczeństwie. W szczególności życzyłbym sobie, aby Stowarzyszenie Racjonalistów wspomagało nie tylko dalsze trwanie serwisu będącego wielkim forum racjonalistów, ale i jego rozwój i upowszechnianie.

§ 5. Wykonawca testamentu

Wykonawcą testamentu ustanawiam mojego brata.

Amen.

*

Postscriptum

„Natrafiłem na Pański testament. Zgadzam się całkowicie. Jako Główny Inspektor Sanitarny wydałem cztery zezwolenia na uruchomienie czterech krematoriów w Polsce: we Wrocławiu, Warszawie, Rudzie Śląskiej i Szczecinie. Były to lata 1994-1995. W trzech miastach wybudowano je od podstaw jedynie w Szczecinie, który ma na Cmentarzu Centralnym gotowe krematorium poniemieckie nie uruchomiono go do tej pory. Ale akurat mamy takie sprawne władze. Pozdrawiam serdecznie.” (Wiesław Jaszczyński)

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-05-2003 Ostatnia zmiana: 08-12-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2466) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2466>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty

JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl